

Po czterech latach w koszulce Romy i roku pracy w roli menadżera drużyny, Eusebio Di Francesco rozpoczął dziś swoją trzecią przygodę z zespołem Giallorossich, przygodę trenera. Tuż po podpisaniu umowy Di Francesco udzielił wywiadu dla Roma TV.

Co czujesz po ponownym przekroczeniu bram Trigorii, tym razem w roli trenera Romy?

- To tak jak powrócić do domu po wielu latach. Emocje są ogromne, spotkałem wielu ludzi, którzy tu byli i wielu nowych, którzy przyjęli mnie z wielkim ciepłem.

Co nowego spotkałeś w porównaniu do swojego pierwszego doświadczenia?

- Poza strukturą prawie wszystko jest nowe, zauważyłem wiele nowych rzeczy i pragnienie do stania się wielkim klubem. Jasnym jest w jaki sposób kierownictwo robi wszystko, aby dostać się na najwyższy europejski poziom.

Co fascynuje cię najbardziej w projekcie Romy?

- Projekt Romy zaczyna się przede wszystkim od ludzi. W pierwszej kolejności wrażenie zrobili na mnie dyrektorzy, którzy chcieli mnie w Romie za wszelką cenę, zrobiło na mnie wrażenie pragnienie zrobienia czegoś ważnego, pragnienie budowy drużyny, która będzie bawić grą.

Powiesz nam, co powiedział ci Monchi za pierwszym razem, gdy rozmawialiście?

- Że chce porozmawiać o piłce i otworzył mi serce. Bardzo lubię o tym rozmawiać. Myślę, że jest człowiekiem z wielkimi kompetencjami. Zna futbol nie tylko na poziomie narodowym, ale na poziomie europejskim, będzie wielkim wsparciem dla mojego osobistego rozwoju.

Kilka godzin temu Roma ogłosiła swój pierwszy nabytek na sezon 2017/2018, Hectora Moreno.

- Jest bardzo interesującym piłkarzem. Jest wszechstronny, może grać zarówno na środku jak i na boku i ma wielką łatwość w odbieraniu piłki. Będąc Romą, drużyną, która preferuje atakowanie, często masz potrzebę pokrywania większego obszaru boiska za twoimi plecami i w tym sensie uważam, że jest piłkarzem, który posiada ważne cechy.

W ostatnich latach, w Sassuolo, korzystałeś głównie z 4-3-3, ale w kilku momentach grałeś też trójką w obronie. To dwa rozwiązania, które zamierzasz zaadoptować również w Romie?

- Jeśli chodzi o system gry, prawie zawsze grałem 4-3-3. Wolę grę czwórką w obronie, trójkę wystawiałem tylko z konieczności. Aby móc się rozwijać każdy trener musi umieć przekazać swoją filozofię i sposób trenowania. Dla mnie gra czwórką w obronie jest podstawą tej Romy.

Chcesz przekazać wiadomość kibicom?

- Chcę powiedzieć kilka słów moim kibicom, nie nazwę ich nowymi, gdyż byli moimi kibicami już w przeszłości: wokół drużyny chcę zbudować dużo entuzjazmu i sądzę, że kibice będą dla tego kluczowi.

Autor: abruzzo